



W Toruniu kończy się akcja doręczania decyzji podatkowych. Większość z nich doręczana jest przez urzędników, a nie za pośrednictwem poczty. Tak jest znacznie taniej.

W 2013 roku w Toruniu wydano ok. 80 tysięcy decyzji podatkowych. Każdą z nich trzeba dostarczyć do adresata. Za przesyłkę za potwierdzeniem odbioru poczta każe sobie płacić 5,75 zł. Przy takich ilościach koszt byłby ogromny – łącznie 460 tysięcy złotych. By było taniej, Wydział Podatków i Windykacji większość decyzji dostarcza przez pracowników urzędu.

Ok. 7,2 tysiąca decyzji dostarczanych jest poza Toruń, więc te trzeba wysłać pocztą. Pozostałe 72,8 tysiąca pracownicy roznoszą. Z dużą skutecznością, gdyż nie udało się im doręczyć – z powodu trzykrotnej nieobecności adresata – zaledwie 7 tysięcy decyzji. Te trzeba już wysłać pocztą, ale to i tak wielka oszczędność. Śladem toruńskiego magistratu poszły także inne miasta.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)

- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)